Warszawa 20 maja 2015 r.

Andrzej Duda

Kandydat na Prezydenta RP

Szanowni Państwo! Rolnicy! Mieszkańcy Wsi!

Zwracam się do Was, mając w pamięci wielki wkład polskiej wsi w rozwój Polski, a także świadomy współczesnego znaczenia wsi i rolnictwa w narodowej gospodarce i kulturze. Jako kandydat na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej przyrzekam, że jako przyszły prezydent będę przywiązywał najwyższą wagę do spraw wsi i troski o jej mieszkańców.

Przyrzeczenie to składam mając w sercu również wdzięczność za poparcie udzielone mi w I turze wyborów. Dziękuję za głosy polskiej wsi i polskich rolników, dzięki którym uzyskałem w środowisku wiejskim poparcie zdecydowanie najwyższe spośród wszystkich kandydatów. Jest to dla mnie wielkie zobowiązanie.

Trzy sprawy dla polskiej wsi uważam za szczególnie ważne.

Po pierwsze – ochrona polskiej ziemi przed wykupem przez cudzoziemców i kapitał spekulacyjny.

Projekt ustawy chroniącej polską ziemię, zawarty w druku sejmowym 1659 wniosło Prawo i Sprawiedliwość.

Prawo i Sprawiedliwość już 2 lata temu wniosło projekt takiej ustawy, uczestniczyłem w pracach nad tym projektem jako poseł i prawnik, wspólnie z posłem Januszem Wojciechowskim. Ten projekt powinien być niezwłocznie uchwalony, niestety blokuje go obecna większość sejmowa.

Jako prezydent użyję wszelkich swoich kompetencji i wpływów, żeby ta ustawa była jak najszybciej uchwalona.

Po drugie – wyrównanie dopłat bezpośrednich dla polskich rolników. Jako prezydent doprowadzę do godnego i równego traktowania polskich rolników w Unii Europejskiej. Tu chodzi nie tylko o pieniądze, ale i o godność polskich rolników. Walczymy o to już obecnie w

Parlamencie Europejskim, wespół z posłami Januszem Wojciechowskim i Zbigniewem Kuźmiukiem.

Po trzecie – ochrona rolników przed nadużyciami i oszustwami ze strony wielkich sieci i pośredników handlowych. To jest wielka niesprawiedliwość, że mimo wzrostu produkcji i eksportu rolnego w ciągu ostatnich 3 lat o 20 procent, dochody rolników w tym samym czasie spadły o 11 procent. Polska wieś biednieje, wiele gospodarstw zagrożonych jest upadkiem.

Jako prezydent uczynię wszystko co w mojej mocy, aby sytuacja gospodarcza polskich rolników uległa poprawie. Przede wszystkim będę wywierał stały nacisk na instytucje państwowe, żeby chroniły rolników przed oszustwami i nadużyciami.

Mój konkurent, Pan prezydent Komorowski na trzy dni przed wyborami udaje gwałtowne zainteresowanie wsią, którą dotychczas znał chyba tylko z polowań na chłopskich polach. Prezydent Komorowski, który ma władzę prezydencką od 5 lat, parlamentarną i rządową od 8 lat, nie zrobił nic, absolutnie nic dla ochrony polskiej ziemi, dla wyrównania dopłat rolniczych, ani dla ochrony rolników przed nadużyciami pośredników.

Polska wieś przez pięć lat nie miała prezydenta, który by dbał o jej sprawiedliwe traktowanie, który by jej bronił. Tej oceny nie może zmienić udawana troska, prezentowana tuż przed wyborami. Z przykrością muszę stwierdzić, że jest to polityczna obłuda i cyniczne oszukiwanie polskiej wsi i rolników.

Jako polityk, jako człowiek, zawsze dotrzymuje słowa. Dotrzymam go również wobec polskiej wsi. Wybierając mnie, zyskacie państwo rzetelnego obrońcę godności i sprawiedliwości dla polskiej wsi,

Proszę państwa o wybór mojej osoby na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej!

Szczęść Boże!